

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

na posiedzeniu w dniu 18 lutego 2015 r.,  
po rozpoznaniu wniosku obrońcy **R. K.**  
skazanego za przestępstwa z art. 258 § 2 k.k. i in.,  
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu  
Apelacyjnego w [...] z dnia 9 września 2010 r., zmieniającym wyrok Sądu  
Okręgowego w W. z dnia 16 lipca 2009 r.,  
na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania o wznowienie obciążyć  
skazanego;**
- 3. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczyć sporządzenie  
uzasadnienia postanowienia do dnia 25 lutego 2015 r.**

### UZASADNIENIE

**R.K.** został oskarżony m.in. o to, że:

I. w okresie co najmniej od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 18 kwietnia 2007 r. w Warszawie i innych miejscowościach na terenie całego kraju, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym ustalonymi i nieustalonymi, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określanej jako „mokotowska”, kierowanej przez A. H., zajmującej się przywozem, wbrew przepisom ustawy środków odurzających w znacznych ilościach w postaci kokainy z terytorium Holandii, Grecji,

Federacji Rosyjskiej i Litwy na terytorium Polski, handlem bronią oraz dokonywaniem obrotu, wbrew przepisom ustawy, kokainą na terytorium Polski, handlem bronią, amunicją, legalizacją środków pieniężnych pochodzących z przestępstw, wręczaniem korzyści majątkowych funkcjonariuszom publicznym, wymuszeniami rozbójniczymi, rozbojami, w tym z użyciem broni palnej, porwaniami ludzi w celu uzyskania okupu i innymi przestępstwami przeciwko mieniu, powodującymi znaczną szkodę, przy czym grupa ta miała charakter zbrojny,

**tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.** (pkt XIV aktu oskarżenia),

II. w dniu 25 marca 2005 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z A. D. i K. M., używając przemocy poprzez szarpanie za ubranie i grożąc uszkodzeniem ciała, wzięli zakładnika w osobie M. M., pozbawili ją wolności, przetrzymując wbrew jej woli w samochodzie marki Honda CRV [...], należącym do A. D. w celu zmuszenia G. K. do określonego zachowania i przyścia na spotkanie z R. K., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności,

**tj. o czyn z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**(pkt XV aktu oskarżenia),

III. we wrześniu 1999 r. jednak nie później niż do dnia 12 września 1999 r. w W., w ramach grupy przestępczej tzw. „mokotowskiej”, bez wymaganego zezwolenia posiadał i przechowywał w wynajmowanym mieszkaniu broń palną w postaci co najmniej 2 sztuk pistoletów bliżej nieustalonej marki,

**tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**(pkt XVII aktu oskarżenia).

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 16 lipca 2009 r.:

I. R. K. uznał za winnego popełnienia czynu z pkt. XIV aktu oskarżenia i za ten czyn na podstawie art. 258 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności (pkt XII wyroku);

II. R. K. uznał za winnego popełnienia czynu z pkt. XV aktu oskarżenia i za ten czyn na podstawie art. 252 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt XIII wyroku);

III. R. K. uznał za winnego popełnienia czynu z pkt. XVII aktu oskarżenia i za ten czyn na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt XV wyroku).

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 września 2010 r., po rozpoznaniu apelacji między innymi obrońcy oskarżonego R. K., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. – w omawianym zakresie – w stosunku do R. K. w ten sposób, że:

1. przyjął, iż czyn zarzucany oskarżonemu w pkt XIV aktu oskarżenia i przypisany w pkt XII wyroku został popełniony w okresie od co najmniej stycznia 1996 r. do 10 września 1999 r. i od 22 lipca 2001 r. do 18 kwietnia 2007 r. i za ten czyn na podstawie art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

2. utrzymał w mocy wyrok w pozostałej części w stosunku do oskarżonego R. K. i na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego R. K. nową karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 10 (dziesięciu) lat.

W złożonym w dniu 27 stycznia 2014 roku wniosku obrońca skazanego R. K., powołując się na art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 542 § 1 i art. 544 § 2 k.p.k. wniósł o wznowienie postępowania w ww. sprawie w zakresie czynów opisanych w:

- pkt. XII wyroku Sądu Okręgowego w W. (tj. w pkt. XIV aktu oskarżenia),
- pkt. XIII wyroku Sądu Okręgowego w W. (tj. w pkt. XV aktu oskarżenia),
- pkt. XV wyroku Sądu Okręgowego w W. (tj. w pkt. XVII aktu oskarżenia),

a także o uchylenie wydanych w sprawie wyroków w zakresie ww. czynów i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w sprawie pojawiły się nowe fakty i dowody, które wskazują, że R. K. nie popełnił przestępstw, za które został uprzednio skazany. W szczególności obrońca skazanego podniósł, że świadek G. K., „którego zeznania w bezwzględnej większości stanowiły podstawę dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie każdego z czynów objętych wnioskiem o wznowienie”, składając zeznania w innym postępowaniu oświadczył, że „dotychczas składane przez niego zeznania na temat R. K., nie są zgodne z prawdą i że składał te zeznania celowo”. Także w prowadzonym przed Sądem Okręgowym w W. postępowaniu o sygn. akt VIII K .../10 świadkowie K. M. i A. L. zeznali, że do składania zeznań obciążających R. K. nakłaniali ich funkcjonariusze Policji. Nadto, jak dalej wywodził autor wniosku o wznowienie postępowania,

ujawniły się nowe dowody w postaci zeznań K. K. i P. S. dowodzące niewinności R. K. w zakresie przestępstwa z art. 263 § 2 k.k.

Prokurator Prokuratury Generalnej w piśmie z dnia 28 października 2014 roku wniósł o oddalenie wniosku obrońcy skazanego R. K.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego R. K. o wznowienie postępowania okazał się niezasadny i z tego powodu podlegał oddaleniu.

W pierwszej kolejności – jedynie dla przypomnienia – należy wskazać, że wznowienie postępowania jest instytucją szczególną i wyjątkową, której ściśle i dokładnie unormowanie kodeksowe w zakresie warunków formalnych i jego podstaw oraz w zakresie trybu i zasad postępowania przy rozstrzygnięciu w przedmiocie wznowienia, nie pozwalają na rozszerzającą wykładnię określających je przepisów. Tak więc postępowanie karne podlega wznowieniu nie w razie zgłoszenia jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy "nowe fakty lub dowody" wiarygodnie podważają prawdziwość dokonanych istotnych ustaleń faktycznych, to jest zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego.

Skoro bowiem wyrok prawomocny ma być, w swym założeniu, trwałym rozstrzygnięciem rozpatrywanej przez sąd sprawy i przysługuje mu cecha domniemania prawdziwości przyjętych w nim ustaleń faktycznych, to wzruszenie tego domniemania, a co za tym idzie i prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania, może nastąpić tylko w ściśle określonych ustawą warunkach. Przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o wznowienie jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia, a więc nie może ono prowadzić do badania prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd orzekający (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2002 r., II KO 26/01, LEX nr 54422*), ani tym bardziej do badania procesowej prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. może bowiem nastąpić tylko wtedy, gdy ujawnią się po jego wydaniu takie nowe dowody, które mogą w sposób wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w nim ustaleń faktycznych.

Samo zgłoszenie nowych faktów i dowodów nie oznacza, że niejako automatycznie sąd rozpoznający wniosek zobligowany jest do wznowienia postępowania. Owe nowe fakty i dowody podlegają ocenie tego Sądu, dokonywanej – co należy dobitnie podkreślić – w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w toku jej rozpoznawania przez sądy I i II instancji. Oddzielenie tej oceny od całokształtu dowodów, które stały się podstawą dotychczasowych orzeczeń, czyniłoby ją nieracjonalną i w zasadzie oderwaną od realiów sprawy. A przecież tylko na gruncie tych realiów i po wnikliwym skonfrontowaniu dowodów "nowych" (zgłoszonych we wniosku o wznowienie postępowania) z dowodami dotychczas występującymi, możliwe jest stwierdzenie, czy pierwsze z wymienionych nakazują uznać z dużym prawdopodobieństwem ustalenia dokonane przez orzekające sądy obu instancji za wadliwe. Ze wskazanej wyżej podstawy wznowienia wynika zatem, że rozpoznanie wniosku o wznowienie z tego tytułu ogranicza się wyłącznie do badania, czy rzeczywiście po uprawomocnieniu się wyroku ujawniły się nowe fakty lub dowody, które wskazują na oczywistą (graniczącą z pewnością) lub co najmniej wysoce prawdopodobną błędność wyroku objętego wnioskiem (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 r., V KO 21/13, LEX nr 1313142*).

Postępowanie wznowieniowe nie stanowi kolejnej instancji mającej na celu kontrolę zapadłego orzeczenia i nie jest dopuszczalne badanie w tym postępowaniu prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sądy orzekające (*zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 czerwca 2014 r., II AKz 236/14, KZS 2014/7-8/76*).

W omawianej sprawie nie sposób przyjąć, aby przedstawione we wniosku okoliczności rzeczywiście stanowiły podstawę do wznowienia postępowania.

Wnioskujący w szczególności wskazuje, że „niezwykle istotne znaczenie przy ocenie zasadności wznowienia postępowania we wskazanym zakresie ma postawa świadka G. K., którego zeznania w bezwzględnej większości stanowiły podstawę dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w zakresie każdego z czynów objętych niniejszym wnioskiem”. Świadek ten kierował się chęcią zemsty i rozegrania własnych interesów osobistych i złożył na temat R. K. całkowicie zmyślane przez siebie i niezgodne z prawdą zeznania, które stały się

wyłączną i samodzielną podstawą przedstawienia skazanemu kolejnych zarzutów. W toku jednak innego postępowania G. K. oświadczył, że dotychczas składane przez niego zeznania na temat R. K. nie są zgodne z prawdą i że składał te zeznania celowo oraz wyjaśnił motywy swojego dotychczasowego zachowania. W związku z taką postawą świadka G. K. można twierdzić, że wyłoniły się zasadnicze wątpliwości, które nie zostały rozwiązane przez orzekające w tej sprawie Sądy. Ponadto świadkowie K. M. oraz A. L. wyjawili mechanizmy, za pomocą których organa ścigania uzyskiwały od nich zeznania obciążające R. K. (naciski i sugestie organów ścigania, aby składać zeznania obciążające skazanego).

Odnosząc się do powyższej kwestii należy wskazać na kwestie następujące. Zagadnienie ewentualnego pomawiania skazanego R. K. przez G. K. (i inne osoby) było przedmiotem dociekań Sądów orzekających, albowiem na taką sytuację w swoich wyjaśnieniach skazany G. K. wskazywał wprost. Jeżeli natomiast obecnie G. K. składa zeznania odmienne od poprzednich, to nie jest to podstawa wznowieniowa *propter nova* (na którą powołuje się wnioskodawca), lecz *propter falsa* (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.). Oświadczenie świadka, iż w postępowaniu poprzedzającym wyrok fałszywie obciążył oskarżonego, nie jest okolicznością nową w sprawie o wznowienie postępowania, ale zgłoszeniem fałszu zaistniałego w tym postępowaniu. W takim wypadku fałsz powinien być jednak stwierdzony prawomocnym wyrokiem skazującym lub orzeczeniem równoważnym określonym w art. 541 k.p.k. (zob. *postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012 r., II AKz 491/12, KZS 2013/3/43*). Zważyć bowiem należy, że złożenie fałszywych zeznań stanowi występki przewidziany w art. 233 k.k., a nakłanianie, czy też "zmuszanie" do składania fałszywych zeznań stanowi występki określony w art. 245 k.k. Aby więc skutecznie ubiegać się o wznowienie postępowania w oparciu o podstawę dotyczącą przestępstwa, którego dopuszczono się w związku z postępowaniem "głównym", a więc w oparciu o przepis art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., konieczne jest spełnienie warunku określonego w art. 541 § 1 k.p.k. Przewiduje on, że „czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1, musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 lub w art. 22 k.p.k.” Prosty zabieg polegający na powołaniu się, iż oto po wydaniu

prawomocnego wyroku świadek składa lub deklaruje złożenie zeznań odmiennych od złożonych w toku postępowania głównego, nie może prowadzić do omijania niewątpliwie trudniejszej i bardziej złożonej podstawy wznowienia postępowania przewidzianej w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. na rzecz uruchamiającej praktycznie ponowne postępowanie podstawy przewidzianej w pkt 2 tego przepisu. To nie w postępowaniu prowadzonym w trybie przepisów rozdziału 56 k.p.k. sąd powinien rozważać, które z odmiennych zeznań świadków były wiarygodne, a które niewiarygodne, a kwestia ta powinna być rozstrzygnięta prawomocnym orzeczeniem. Odmienna interpretacja podstaw wznowieniowych *propter nova* i *propter falsa* prowadziłyby do zupełnie nieuzasadnionego rozszerzania funkcjonowania wyjątkowej przecież instytucji, jaką jest wznowienie postępowania, destrukcyjnie wpływając również na fundamentalną kwestię pewności prawomocnych orzeczeń (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 maja 2001 r., II AKo 9/01, OSAG 2001/1/21). Z tego również względu pogląd wnioskującego, że „ściganie przestępstwa składania fałszywych zeznań przez G. K. (zeznanie z roku 2007 i 2008) uległo przedawnieniu” i „w związku z powyższym żadne orzeczenie skazujące wobec G. K. za to przestępstwo – z przyczyn wskazanych w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. – nie może zapaść, a co więcej, nawet nie mogłoby być już przeciwko niemu wszczęte jakiekolwiek postępowanie zmierzające do wydania takiego orzeczenia”, nie jest do końca trafny. Opiera się on bowiem na założeniu, że G. K. fałszywe zeznania składał uprzednio, a nie obecnie. Jest to jednak tylko jedna z możliwości i – przynajmniej teoretycznie rzecz ujmując – nie jest wykluczone, że takie fałszywe zeznania G. K. może składać obecnie. W postępowaniu o wznowienie nie jest zaś rolą sądu – jak to już wskazano wyżej – rozstrzygać tego zagadnienia. To bowiem nie wznowienie postępowania ma być środkiem do ujawnienia przestępstwa, lecz stwierdzenie popełnienia przestępstwa w związku z postępowaniem może dopiero stanowić podstawę do wystąpienia o jego wznowienie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., III KO 26/08, LEX nr 398525). Jeżeli natomiast w innych postępowaniach karnych orzekające sądy dokonują odmiennej oceny dowodów i odmiennych ustaleń faktycznych, to należy jedynie odwołać się do zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądów, zgodnie z którą każdy sąd karny rozstrzyga samodzielnie

zagadnienia faktyczne i prawne i nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu, poza prawomocnymi rozstrzygnięciami sądów kształtującymi prawo lub stosunek prawny (art. 8 § 1 i 2 k.p.k.). Wskazać również należy, że nawet stwierdzenie, iż w związku z postępowaniem karnym dopuszczono się przestępstwa, nie jest wystarczającym warunkiem wznowienia postępowania, albowiem przyczyna wznowienia *propter falsa* zachodzi dopiero po ustaleniu przez sąd, że przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem mogło mieć wpływ na treść orzeczenia (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2004 r., III KO 14/04, OSNKW 2005/1/8*).

Faktem przy tym jest, że Prokurator Prokuratury Rejonowej w W. postanowieniem z dnia 9 stycznia 2013 r. umorzył śledztwo w sprawie składania przez G. K. fałszywych zeznań (w okresie od 25.03.2005 r. do 22.04.2009 r.), na okoliczność udziału R. K. w grupie przestępczej, jego udziału w obrocie środkami odurzającymi oraz udziału we wzięciu zakładnika w osobie M. M., a także posiadania i przechowywania bez zezwolenia broni, wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Jeżeli z kolei, w ocenie wnioskującego, Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w toku rozprawy określonych dowodów i nie podjął nawet próby zweryfikowania zeznań G. K. innymi dowodami, to wskazać jedynie należy, że postępowanie wznowieniowe nie służy uzupełnianiu przewodu sądowego po osądzeniu sprawy, a rozpatrywaniu związanych z tym zarzutów służy postępowanie apelacyjne (zob. *postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 listopada 2013 r., II AKo 52/13, KZS 2013/11/71*).

Niczego nowego do sprawy nie wnoszą natomiast zeznania świadka P. N., skoro ten swoją wiedzę na okoliczności związane z czynami zarzucanymi skazanemu R. K. czerpał wyłącznie od świadka G. K.

Odnosząc się do kwestii związanych z przypisanym skazanemu R. K. przestępstwem z art. 263 § 2 k.k., wskazać należy na kwestie następujące. W sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji nie zostało określone, w jakim wynajmowanym mieszkaniu skazany R. K. przechowywał broń palną. Z uzasadnienia tegoż wyroku, a w szczególności z zeznań G. K. wynika, że chodziło o mieszkanie przy ul. Ż. w W. Z zeznań A. B. wynika, że skazany R. K.



wynajmował kilka mieszkań, a więc nie tylko mieszkanie przy ul. S. G. K. zeznał również, że broń palną R. K. demonstrował mu w mieszkaniu jeszcze przed jego zatrzymaniem. Logicznym przy tym jest, że kierowany od R. K. (po jego zatrzymaniu) do G. K. gryps dotyczył innego mieszkania, aniżeli tego, w którym doszło do przeszukania i zatrzymania skazanego. Istotne przy tym jest i to, że klucze od mieszkania przy ul. Ż. miała posiadać, wymieniona w grypsie „A.”, która w tym czasie wyjechała za granicę i drzwi trzeba było otwierać „awaryjnie”. O fakcie wyniesienia z mieszkania zajmowanego przez skazanego R. K. broni G. K. opowiedział innym osobom (A. N., S. L. i mężczyźnie o pseudonimie „J. ”), a jego zeznania w tym zakresie potwierdził P. N. Nie bez znaczenia są również w tym przedmiocie szczegółowe zeznania G. K., które wspominał również o zabranych pieniądzach (co potwierdziła również w swoich zeznaniach A. B.) i o tym, gdzie zabrana broń została ukryta. Jeżeli natomiast obecnie świadek K.K. twierdzi, że „pomagał” G. K. w otwieraniu drzwi do mieszkania zajmowanego przez R. K. przy ul. S., to sama ta okoliczność jeszcze nie dowodzi, że G. K. nie korzystał z pomocy fachowca przy otwieraniu drzwi do mieszkania przy ul. Ż. Również zeznania P. S. nie mogą niczego zmienić w tej materii, skoro dotyczą mieszkania przy ul. S., które również wynajmował skazany R. K., a czego nikt nie kwestionuje. Sam wnioskujący przyznaje przy tym, że podczas przeszukania mieszkania przy ul. S. w dniu 11 września 1999 r. nie ujawniono broni. Nie sposób więc obecnie kategorycznie twierdzić, że nie jest możliwym, jak przyjęły to orzekające w przedmiotowej sprawie sądy, aby skazany R. K. przechowywał w wynajmowanym mieszkaniu broń palną. Całkowicie dowolnie brzmią przy tym dywagacje, że gdyby sąd orzekający znał treść obecnie ujawnionych dowodów to z pewnością dokonałby odmiennej oceny zeznań A. B., a które w dotychczasowym postępowaniu zostały uznane za wynik życzliwej postawy wobec R. K. i zarazem próbę uniknięcia własnej odpowiedzialności karnej.

Jeżeli natomiast chodzi o przypisane R. K. przestępstwo z art. 252 § 1 k.k., to w pierwszej kolejności wskazać należy, że skazany wielokrotnie podnosił, iż zarzut ten został „zmanipulowany” przez M. M., G. K. oraz funkcjonariuszy policji i kwestia ta nie pozostała poza widzeniem Sądów orzekających w tej sprawie. Nie noszą również znamienia „nowości” informacje dotyczące zażyłości towarzyskiej R.

S. z G. K. i M. M. oraz niczego nowego do sprawy nie wnosi fakt skazania funkcjonariuszy policji za przyjmowanie korzyści majątkowych, ani też kwestia interwencji funkcjonariuszy policji w Parku S. w maju 2005 r. Odnośnie tego bowiem przestępstwa Sąd orzekający swoje ustalenia poczynił nie tylko w oparciu o zeznania M. M. i G. K., których treść ulegała zmianom, ale również o zeznania R. T. i – co należy podkreślić – zeznania G. K. oraz D. Z. Ten ostatni świadek obserwując zdarzenie uznał je za groźne na tyle, że zawiadomił policję podając, iż trzech mężczyzn wciągnęło do samochodu jakąś dziewczynę. Stąd też interwencja policji, o czym szczegółowo zeznał G. K. Stawianie aktualnie tezy, że to G. K. zawiadomił o zdarzeniu policję, a świadek D. Z. (z którego telefonu wykonane zostało połączenie z policją) „mógł być znajomym świadka G. K.”, nie mogą przynieść wnioskującemu oczekiwanych rezultatów.

Jeżeli z kolei chodzi o przypisane R. K. przestępstwo z art. 258 § 2 k.k., to wnioskujący wskazuje, iż świadkowie K. M. i A. L. zeznając w innym postępowaniu „ujawnili poważne nieprawidłowości, które doprowadziły do zebrania materiału obciążającego R. K.”, natomiast G. K. obecnie twierdzi, że jego poprzednie zeznania obciążającego R. K. były nieprawdziwe. Sam jednocześnie przyznaje, że o tych nieprawidłowościach skazany sygnalizował już w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Co istotne jednak, swoje ustalenia w tym zakresie Sąd Okręgowy oparł nie tylko na zeznaniach tychże świadków, ale również na zeznaniach P. N. (pośrednio), K. I., A. B. i M. S. Wskazać przy tym należy, że już w trakcie rozprawy K. M. twierdził, że nie zna R. K. i Sądy obu instancji tę problematykę należycie rozważyły.

W ocenie wnioskodawcy, w ponownym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji z pewnością znajdzie potrzeba przeprowadzenia szeregu kolejnych czynności procesowych, które pozwolą na poczynienie dalszych – od tych obecnie prezentowanych w uzasadnieniu wniosku – ustaleń, a już obecnie można postawić tezę, że okoliczności zdarzeń „mogły mieć całkowicie inny przebieg od tego, który został ustalony przez Sąd I instancji”. Takie jednak okoliczności nie stanowią dostatecznej podstawy do wznowienia postępowania w postulowanym zakresie, o czym była już mowa wcześniej.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.